

# Unia Europejska chce zakazać kebabów

3 grudnia 2017

Wielkie beły ociekającego tłuszczem mięsa mogą niedługo przestać kręcić się na rusztach niezliczonych punktów z kebabem. Unijne władze chcą wprowadzić regulacje zgodnie z którymi sprzedaż tego szczególnego rodzaju mięsa będzie zakazana.



„Słoniowe nogi” które dostarczają głównego składnika do popularnego dania na wynos zawierają związki chemiczne zwane fosforanami. Ten szczególny rodzaj konserwantów pomaga zatrzymać wodę. Dzięki temu nabite na ruszt mięso nie wysycha i przed upieczeniem nie rozpada się na mniejsze części.

Chociaż podobnie jednak do większości „E”, fosforany nie są obojętne dla zdrowia (przyczyniają się między innymi do osłabienia naczyń wieńcowych), do tej pory ich stężenie było obojętne unijnym urzędnikom. Dawek, w jakich mięso może być nastrzykiwane fosforanami nie regulują, póki co, żadne przepisy. Ten stan rzeczy ma się zmienić. Czy jednocześnie będzie to powód do zmian naszych przyzwyczajeń żywieniowych?

Biorąc pod uwagę zbliżającą się datę Brexitu, brytyjscy sprzedawcy zapewne zdążą nawiązać kontakty z pozaunijnymi dostawcami, ale o przyszłość swoich biznesów obawiają się w Niemczech. Tamtejsza turecka mniejszość nie kryje oburzenia: „Chcą nam zaszkodzić. To akcja skierowana bezpośrednio przeciwko tureckiej społeczności” – cytuje stanowisko właścicieli „Sunday Express”.

Oliwy do ognia dolewa fakt, że producenci innych mięsnych wyrobów, które swoją soczystość zapewniają chemicznemu „dopingowi” mają pozostać bezpieczni. Sprzedaż kiełbas z fosforanami ma nadal zostać utrzymana. Jak tłumaczą urzędnicy, wytyczne co do norm konserwantów w produktach surowych zostały już określone wcześniej. Mięso na kebab jest jednak mrożone i dzisiaj można w nie wtłoczyć dowolną ilość „chemii”, z czym UE chce walczyć.

Pytanie brzmi, czy normy zostaną aby ustalone na tak niskich poziomach, że masowa produkcja kebabu stanie się po prostu niemożliwa? Sprzedawcy mają jak najgorsze przeczucia: „Jeśli tak się stanie, to będzie jawny zamach na przemysł kebabowy w całej Unii” – twierdzą.

Restauracje z jedzeniem na wynos, w tym z kebabem, w całej Europie generują gigantyczne przychody do krajowych gospodarek. W samej Wielkiej Brytanii są to zyski rzędu 4,5 miliarda funtów rocznie. Z danych British Takeaway Campaign wynika, że w restauracjach szybkiej obsługi na Wyspach pracuje obecnie 230 tys. osób.

Zdjęcie: [Adgery](#) (CC0)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](http://PolishExpress.co.uk)